

występowania kruszców - powstaje cały szereg portów fenickich, jak np. Suleis, Tarros, Bitia Kalaris posiadających po 2, a w przypadku Nory, prawdopodobnie najstarszej kolonii fenickiej, nawet 3 przystanie. Dzięki nim Fenicjanie utrzymywali stałe kontakty tak z półwyspem Pirenejskim, jak i z Etrurią. Tradycja starożytna zachowała stosunkowo liczne ślady tego typu kontaktów, które podobnie jak i dane archeologiczne, świadczą o ich znacznej intensywności, i to jeszcze przed pojawieniem się Fenicjan na wyspie. Już sama opowieść o założeniu Nory w wersji Pauzanasza przypisuje założenie kolonii Iberom, którym miał przewodzić Norak, natomiast Solinus podaje, iż miastem macierzystym Nory było hiszpańskie Tartessos.

Stopniowo wpływy fenickie obejmują także i wnętrze wyspy, jak o tym mogą m.in. świadczyć stosunkowo licznie zachowane inskrypcje jak i zabytki ruchome, a zwłaszcza figurki brązowe o wyraźnych cechach fenickich. Jedną z najstarszych osad tego typu o zdecydowanie obronnym charakterze jest Monte-Sinai, założona w głębi lądu przez mieszkańców Sulcis w VII lub na początku VI wieku p.n.e. Od połowy VI wieku p.n.e. fenickie osiedla stopniowo zaczynają przechodzić pod władzę Kartagińczyków, którzy dzięki sojuszom z Etrurią pokonują z kolei Fokajczyków, usiłujących z Alalii na pobliskiej Krecie i w oparciu o Olbię na wybrzeżu liguryjskim uzyskać dostęp do kruszców, a następnie przejąć już bezpośrednią kontrolę nad miejscowymi kopalniami, w tym zwłaszcza miedzi. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż tak jak w przypadku Fenicjan, również dla Kartagińczyków podstawę ich zasobów kruszczowych stanowiły właśnie złoża na Sardynii oraz w Hiszpanii. Z naszego punktu widzenia szczególne znaczenie posiadają bliskie kontakty handlowe jakie łączyły Sardinie, i to już w epoce brązu, z leżącą naprzeciwko środkową Italią, a zwłaszcza z południową Etrurią². W poważnym stopniu sprzyjał temu kształt zachodnich wybrzeży półwyspu z małymi wysepkami i licznymi przystaniami, które ułatwiały rozwój żeglugi i handlu; rolę ważnego pośrednika odgrywała tu Korsyka i prawdopodobnie Ischia. Bardzo znamienita w tym kontekście jest legenda o założeniu Populonii przez mieszkańców Sardynii, o której wspomina Serwiusz. Z kolei Strabon z jednej strony wzmiankuje o napaściach piratów sardyńskich na wybrzeżu Toskanii, z drugiej zaś zdaje się przyjmować tyrreńskie pochodzenie pierwotnych mieszkańców Sardynii; samo już zestawienie obu tych informacji trudno uznać za przypadkowe.

Decydujące znaczenie mają jednak liczne znaleziska archeologiczne pochodzenia etruskiego na Sardynii, jak również sardyńskie, a ściślej fenickie w Etrurii, które wspólnie z przedmiotami importowanymi z Egeidy czy raczej szerzej ze wschodniej części Morza Śródziemnego, wskazują na znaczną aktywność wymiany handlowej pomiędzy wspomnianymi obszarami. Należą do nich